

Żbikowska, Małgorzata

"Kamil Desmoulins", Stefan Meller, Warszawa 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/3, 595

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

derskie. Rosjanie zjawiali się we Włoszech w celach handlowych rzadko, tylko po to, by realizować zakupy dla carów (Piotr I kupował tu między innymi marmury i dzieła sztuki, co szerzej omówiono). Do Rosji wywożono m.in. sukna, jedwabie, broń, wina, przyprawy, cukier, złoto, drogie kamienie, siarkę, kosmetyki, owoce, a do Włoch wosk, skóry, futra, kawior, ryby, zboże, a za Piotra także smołę, liny okrętowe, płótno żaglowe i żelazo.

Książka zaopatrzona jest w obszerny wykaz źródeł i literatury przedmiotu (z badań polskich autorka wykorzystała tylko prace M. Małowista) oraz dobre indeksy: osobowy, geograficzny i przedmiotowy.

K. S.

Stefan Meller, *Kamil Desmoulin*, „Czytelnik”, Warszawa 1982, s. 333.

W dalszym ciągu nie maleje zainteresowanie polskich historyków problemami Wielkiej Rewolucji Francuskiej, zainicjowane przed kilku laty biografią J. Baszkiewicza poświęconą Robespierrowi. Emocje podsycała jeszcze niedawno premiera filmu „Danton”. Tym razem czytelnicy otrzymali biografię poświęconą postaci Kamila Desmoulins. Pozycję tym ciekawszą, iż autorstwa S. Meller, znanego czytelnikom z kilkunastomiesięcznej dyskusji, jaka rozwinęła się w czasopiśmie kulturalnych po opublikowaniu wspomnianej biografii Robespiera i zarazem jednego z konsultantów filmu o Dantonie. Obok więc samego Desmoulinsa bohaterami pracy Meller są Robespierre, Danton i terror. Ten ostatni powrócił na karty pracy tym silniej, iż wokół uzasadnienia politycznego, pragmatycznego i moralnego tego zjawiska toczyły się owe wielomiesięczne dysputy. „Jeśli nawet zgodzimy się z historykami, którzy ukazują konsekwencje owego stanu umysłów rewolucyjnych, mianowicie terror, jako pewną przemyślaną koncepcję racji stanu, to dodajmy wszakże, że badanie terroru wyłącznie w jego postaci opisowej, bez sięgnięcia do wcześniejszego złamania pewnych kanonów i norm na skalę ogólnospołeczną, mija się z celem, nie przynosi pełnej odpowiedzi” (s. 134) — pisze Meller wyraźnie nawiązując do owych dyskusji. Pozostawmy je jednak na boku i przyjrzyjmy się głównemu bohaterowi pracy. Kamil, trzydziestoletni, egzaltowany mężczyzna-dziecko fascynuje autora, złości, ale i rozbraja. Meller operując sugestywnym stylem potrafi przekonać czytelnika do swych opinii, przekonywująco oddać stany psychiczne swego bohatera. Czasem jednak autor daje się zbyt ponieść poetyce isticie turystowskiej pisząc o swym bohaterze, iż „stanie się jednym z ostatnich plasterków terrorystycznej polityki salami” (s. 202). Kamil dojrzewa na oczach czytelników. Z tuby Robespiera i Dantona staje się politykiem samodzielnym. Dzieje się to w chwili najdramatyczniejszej, gdy odnosi sukces jako polityk, który dążył do wyeliminowania Żyrodystów. Sukces ten staje się jednak klęską człowieka, który obserwuje niezamierzony i niewyobrażalny dla niego wcześniej proces eksterminacji fizycznej niedawnych przeciwników. Straszna jest także klęska wiary w niedawnych przyjaciół. Robespierre — zrozpaczony rewolucjonista o kamiennej twarzy, jakże niepojęty dla egzaltowanego Kamila i Danton przeżywający jeden ze swych słynnych ataków apatii i inercji. To wszystko powoduje, iż proces polityczny i moralnego dojrzewania Kamila zostaje wtedy przyspieszony. Ceną dojrzałości jest głowa Kamila i Lucylli. Desmoulin w chwili egzekucji nie był spokojny, bał się i jakież to ludzkie. Na oczach czytelnika rozgrywa się wspaniale opisany dramat człowieka zaplątanego w machinę niezależnych od niego uwarunkowań. Na naszych oczach „rewolucja pożera swoje dziecko”. Książka zawiera aneksy będące fragmentami tekstów publicystycznych Kamila Desmoulins.

M. Ż.